



# Głos Ludu

## Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Srebrne spinki dla Beaty Brzóski**  
| s. 3



**Od barana do ryb...**  
| s. 4



**W Wędryni Barshim i Bednarek**  
| s. 8

## Zwrot mienia jak po grudzie

**WYDARZENIE:** Do końca roku Kościoły i wspólnoty wyznaniowe mogą składać wnioski o zwrot skonfiskowanych przez państwo majątków. Czy w Sylwestra w instytucjach, które zarządzają mieniem państwowym, będą tworzyły się kolejki? Naszemu regionowi to nie zagraża.

Katolicka diecezja ostrawsko-opawska ostatnie wnioski oddała w ub. tygodniu. Jak poinformował wikariusz generalny ks. Martin David, w sumie złożyła 340 wniosków dotyczących majątku kurii biskupiej oraz parafii na terenie diecezji. Wnioski obejmują 22 tys. hektarów lasów i 3,5 tys. hektarów pól, a także ok. 100 budynków. Zdecydowaną większość nieruchomości stanowią leśniczówki, stodoły i inne zabudowania związane z gospodarką leśną. Najbardziej znaną budowlą jest pałac myśliwski w Białej. Majątki do odzyskania mają również parafie w dekanacie frydeckim (m.in. we Frydku, Jabłonkowie, Trzyńcu i Trzyciezu) oraz karwińskim (Karwina, Stonawa, Piotrowice, Lutynia Dolna, Dzieńmorowice). Najwięcej wniosków trafiło do przedsiębiorstwa państwowego Lasy RC oraz do Państwowego Funduszu Ziemi. Wikariusz podkreślił, że złożenie wniosku nie równa się faktycznemu odzyskaniu skonfiskowanych majątków. – Pomimo że od złożenia pierwszych wniosków upłynęło już dziewięć miesięcy, a według ustawy o uregulowaniu spraw majątkowych do sześciu miesięcy od złożenia wniosku ma być podpisana umowa o przekazaniu mienia, w naszej diecezji podpisano dopiero 25 takich umów. To zresztą nie oznacza faktycznego przekazania majątku. Umowy muszą być zatwierdzone w trybie administracyjnym, które w większości przypadków ciągle trwa. Państwowy Fundusz Ziemi przekazał nam jedynie 17 hektarów pól w Hulczyńskim, Lasy RC nie oddały dotąd żadnych majątków – opisał perypetie ks. David.

Śląski Kościół Ewangelicki A.W. już w kwietniu złożył w Urzędzie Reprezentowania Państwa w Sprawach Majątkowych wnioski o odzyskanie trzech domów opieki społecznej w



Fot. MAREK SANTARIUS

– Nie wzbogacimy się przez to, że odzyskamy „Sarepty” – przekonuje Bronisław Stebel, sekretarz Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W.

Ligotce Kameralnej – „Betezdy”, „Betanii” i „Sarepty” (a ponadto w październiku wniosków do PFZ o zwrot okolicznych działek). Pierwsze dwa domy użytkuje założona przez ŚKEAW Diakonia Śląska na podstawie umowy podpisanej z państwem. W „Sarepcie” znajduje się dom opieki prowadzony przez Gminę Ligotka Kameralna. Jej zwrot budzi największą emocję w wiosce. – A przecież my wcale nie chcemy się wzbogacić, tylko nadal służyć ludziom. Jeżeli otrzymamy budynek z powrotem, będziemy musieli sporo zainwestować, by podnieść go do poziomu, który odpowiada współczesnym standardom. Podobnie, jak zainwestowaliśmy w „Betanię” i „Betezdę”, choć formalnie nie jesteśmy ich właścicielami – powiedział „Głosowi Ludu” Bronisław Stebel, sekretarz ŚKEAW. Wnioski o zwrot majątków samodzielnie złożyły też niektóre zbory ewangelickie.

Ks. Martin David krytykuje opieszałość instytucji państwowych. – Jestem mocno rozczarowany szczególnie podejściem Lasów RC, które starają się wstrzymać proces zwrotu majątków – powiedział. Stebel podziela zdanie wikariusza dotyczące opieszałości urzędów. Również kierownictwo ŚKEAW, pomimo upływu ośmiu miesięcy od złożenia wniosku, nie ma dotąd decyzji o tym, czy budynki w Ligotce zostaną oddane Kościołowi. – Na początku roku brałem udział w szkoleniu w Urzędzie Katastralnym. Wówczas odniosłem wrażenie, że urzędy państwowe są do nas przychylnie nastawione. To się jednak zmieniło w momencie składania wniosków. Od tej pory sprawy się ciągną – powiedział sekretarz.

Najczęściej krytykowane Lasy RC odpierają zarzuty. – Z wielu stron jesteśmy nieustannie atakowani, że

staramy się hamować restytucję kościelne, wymagając zbędnych dokumentów, których nie przewiduje ustawa. Kategorycznie odrzucamy takie oskarżenia – napisał Boublík w wypowiedzi dla naszej gazety. Przekonywał, że załączniki do wniosków składanych przez Kościoły często nie są kompletne. – By ułatwić wnioskodawcom orientację w temacie, już na początku roku uruchomiliśmy na naszej stronie internetowej specjalną sekcję, która zawiera szczegółowe informacje oraz wzory druków z instrukcjami – dodał Boublík. Podkreślił, że Lasy RC zarządzają państwowym mieniem, wobec czego nie mogą sobie pozwolić na przekazanie komuś majątku, którego zwrot nie spełnia warunków ściśle określonych przez przepisy prawa.

Przyszły rok pokaże, ile majątku faktycznie państwo odda Kościołom.

DANUTA CHLUP

### ZDARZYŁO SIĘ

#### RENATA PUTZLACHER w Trójce

Piosenką Jaromíra Nohavicy „Cieszynska” w wykonaniu Artura Andrusa rozpoczęła się wczoraj po godz. 14.00 audycja Akademii Rozrywki w polskiej radiowej Trójce. Bo też gościem audycji była poetka Renata Putzlacher.

Poetka w Trójce i w Warszawie znalazła się nieprzypadkowo. Jak zdradziła na antenie, wyjechała do stolicy Polski, by odebrać nagrodę magazynu literackiego „Literatura na świecie” za rok 2012. Jury pod przewodnictwem Piotra Sommera przyznało jej nagrodę translatorską w kategorii za przekład książki „Naoczny świadek. Dziennik z 1949 roku” Jiřego Kolářa, wydanej przez MOCÁK Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie.

Renata Putzlacher zaprezentowała w Trójce m.in. swoją nową książkę „W kawiarni Avion, której nie ma”. Opowiadała o historii tego lokalu, o którym ona pisała wiersze, a śpiewał Nohavica, o odrodzeniu Avionu w postaci Kawiarni i Czytelnicy Avion[Noiva, o swoich projektach twórczych i pracy na polonistyce brneńskiej. A także o swojej pracy – w roli kierownika literackiego – w Scenie Polskiej Teatru Cieszyńskiego. Putzlacher poinformowała też słuchaczy Trójki, że w czeskim programie radiowym Vltava rok 2014 został ogłoszony Rokiem Polskim.

Podczas audycji wykorzystano liczne nagrania archiwalne. Oprócz piosenki Nohavicy i Andrusa słuchacze Trójki mogli wysłuchać m.in. utworów Renaty Putzlacher i Zbigniewa Siwka z płyty „Lamus” w wykonaniu aktorki Sceny Polskiej, Małgorzaty Pikus. Był też skecz kabaretu Dasza Von Yock, w którym grają byli aktorzy Sceny, Tadeusz Hankiewicz i Dasza Foniok. (kor)

### POGODA

czwartek

piątek



dzień: -1 do 3 °C  
noc: 1 do -3 °C  
wiatr: 5-10 m/s

dzień: 0 do 4 °C  
noc: 1 do -3 °C  
wiatr: 2-5 m/s

## Katowice pamiętały o Havlu

Wczoraj minęła druga rocznica śmierci Václava Havla. Dzień ten pozostanie okazją do wspomnienia tej niezwykłej postaci nie tylko w Czechach, ale na całym świecie. Václav Havel nie był jedynie prezydentem Czech – był ikoną wolności, intelektualistą i pisarzem. Dzień ten stał się pretekstem do wielu

rozmów o Havlu, jego twórczości i osiągnięciach. Czesi znaleźli doskonały sposób na uczczenie swojego prezydenta. Akcja „Krótsze nogawki ku pamięci Václava Havla” oddaje to, jakim człowiekiem był Havel. Wolna od nadęcia, lekko sarkastyczna inicjatywa pozwoliła na nietuzinkowe wspomnienie autora Karty '77,

któremu na początku prezydentury zdarzyło się kilkakrotnie wystąpić w nieco przykrótkich spodniach. To właśnie w ramach tej akcji odbyło się, organizowane przez Stowarzyszenie Panorama Kultur, katowickie spotkanie w kawiarni Bellmar „Katowice dla Václava Havla” pokazało, jak interesujący pozostaje zmarły

prezydent. W dyskusji na temat jego twórczości wzięli udział bohemiści, tłumacze, dziennikarze oraz politolodzy. Mieszkańcy Katowic udowodnili, że w Havla się czyta. Mieli oni – oczywiście z podwiniętymi nogawkami – możliwość zaprezentowania swoich ulubionych fragmentów dzieł autora „Listów do Olgi”. (ług)



9 771212 422041

1 3 1 4 9





## KSIĄŻKOWY I PŁYTOWY PRZEWODNIK PREZENTOWY. Z HOROSKOPEM W TLE

## Od barana do ryb...

Święta zbliżają się wielkimi krokami. Jak święta, to prezenty. Jak prezenty, to ryzyko wpadki. Ten krótki prezentowany przewodnik powstał, by zminimalizować niebezpieczeństwo podarowania nietrafionego upominku. Sprawa jest prosta. Książka lub płyta na prezent nadaje się zawsze. Problem tylko, by trafić z autorem i tytułem. Trzeba potrafić – to banal – dobrać prezent do osoby obdarowywanej. Na szczęście z pomocą przychodzi gwiazdy.

❖ **Baran** (21.3-19.4) to przywódca. Jego mottem jest aktywność. Jest i działa. „Przyszedł, czyli jak pisałem scenariusz o Lechu Wałęsie dla Andrzeja Wajdy” Janusza Głowackiego to prezent idealny dla barana. Sam współautor scenariusza do popularnego „Rejsu” i jeden z najbardziej cenionych polskich twórców w USA o swojej książce napisał: „Chciałem wyjaśnić, że piszę tę książkę głównie ze skąpstwa, bo ze dwadzieścia scen, co je napisałem, i parę pomysłów do filmu nie weszło. A ja niektóre lubię, czyli jak mają zginąć na zawsze, to je lepiej zapisać. Z żadnego tam żalu, goryczy albo żądzy odwetu, boby to było śmieszne”. Satisfakcja gwarantowana.

❖ Z prezentem dla **byka** (20.4-22.5) problemów nie ma. Jako egoista i osoba nad wyraz zabierająca przyjęcie wszystko, z nikim się swym prezentem nie podzieli i niczym trofeum będzie go prezentował w mediach społecznościowych.

❖ **Bliznięta** (23.5- 21.6) bywają

gadaliwe, ciekawskie i towarzyskie. „Myślę i mówię, zbieram i przekazuję informacje” – tak gwiazdy mówią o bliźniętach. Idealne cechy dziennikarzy, choć trudno w przypadku tego zawodu mówić o idealach. Książka dziennikarza TVN Macieja Mazura „Anegdoty dziennikarskie” powinna przapaść im do gustu.

❖ Delikatny, uczuciowy **rak** (22.6-22.7) powinien ucieszyć się na myśl o najnowszej płycie „Vena Amoris” Anity Lipnickiej. Jest dużo – jak sugeruje sam tytuł krążka – o miłości, a nagrania dokonano w całości „na żywo” w osiem dni. Artystce towarzyszyła grupa świetnych muzyków z Melvinem Duffy’em na gitarze hawajskiej, banjo i mandolinie. To raka rozgrzeje do czerwoności.

❖ Tymczasem **lew** (23.7- 23.8) jak to lew. Lubi być w centrum uwagi, uwielbia podziw i skupianie wzroku innych na sobie. A co skupia uwagę silniej niż spektakularny powrót po 18 latach milczenia? Ostatnia płyta

zespołu Black Sabbath „13” dla lwa będzie jak powrót z udanego polowania.

❖ Dbą o zdrowie, porządkuje, pomaga i służy. Któż nie zna **panny** (24.8- 22.9)? „Rok z Ewą Chodakowską. Twój dziennik Fitness” to dobry książkowy prezent dla panny. W najgorszym wypadku serdecznie podziękuję i pożyczę swoim znajomym.

❖ **Waga** (23.9-22.10) dąży do równowagi, sprawiedliwości i bezstronności. Osoby, które pochodzą spod tego znaku są wyrafinowane i dyplomatyczne. Idealny prezent dla wagi? Pasjonująca rozmowa „Kret w Watykanie. Prawda Turowskiego” autorstwa Wojciecha Czuchnowskiego i Agnieszki Kublik, która ujawnia kulisy pracy jednego z największych szpiegów czasu PRL-u. Tomasz Turowski – w późniejszym okresie dyplomata – przeniknął do struktury Watykanu, gdzie dla komunistycznej Polski szpiegował samego Jana Pawła II.

❖ O **skorpienie** (23.10-21.11) mówi się, że jest skupiony, dokładny i wnikliwy. Uwielbia tajemnice, nad którymi nie przechodzi do porządku dziennego. Pora pomyśleć o wciągającym thrillerze polityczno-szpiegowskim Tomasz Sekielskiego „Obraz kontrolny”.

❖ **Strzelec** (22 11-21. 12) kocha przygodę, entuzjazm i szczerość. Lubi przeć naprzód i przekraczać granice mentalne czy geograficzne. Zapewne ucieszy się z książki króla polskich podróży offroad Andrzeja Stasiuka. Ostatnio ukazała się jego „Nie ma ekspresów przy żółtych drogach”.

❖ **Koziorożec** (22.12-19.1) jest konserwatywny, zdyscyplinowany, wytrwały i ambitny. Dąży do celu. Jak Krzysztof Penderecki, bohater książki „Pendereccy. Saga rodzinna”. Ze znanym kompozytorem rozmawiają Katarzyna Janowska i Piotr Mucharski.

❖ **Wodnik** (20.1-18.2) i **ryby** (19.2- 20.3) uwielbiają wolność i

ucieczkę od rzeczywistości. Przy czym osoby spod znaku wodnika mocniej akcentują potrzebę niezależności. Te pod choinką z pewnością mogłyby odnaleźć książkowy wywiad, który z piosenkarzem, kompozytorem, dziennikarzem Tymonem Tymańskim przeprowadził Rafał Książek. Książka nosi tytuł „ADHD”. Rybom, które więcej marzą, współczują polecamy debutantką płytę Earl Jacob „Warto rozrabiać”. Earl Jacob śpiewa o rzeczach trudnych, ale ponadczasowych. Miłości, radości, smutku. Dobra płyta. Przed użyciem nie trzeba rozstawać się ze swoją drugą połową.

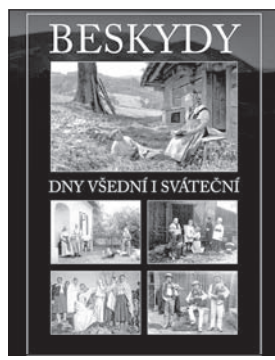
\*\*\*

Autorzy nie ręczą za gwiazdy, ale – z czystym sercem – polecają Wam wszystkie z rekomendowanych płyt i książek. Życzymy Wam najpiękniejszych prezentów pod choinką i niezwyklej magii świąt.

**Daniela Wołos,  
Łukasz Grzesiczak**

## »Beskidy« pod choinkę

Jest świetna propozycja na świąteczny prezent. Na półkach księgarskich pojawiła się bowiem w grudniu nowa książka o naszym regionie. „Beskidy. Dni powszednie i świąteczne” („Beskidy. Dny všedni i sváteční”) to już trzeci barwny album o Beskidach oficyny wydawniczej „Wart” Henryka Wawreczki.



Fot. ARC

Pierwsza z serii książek Wawreczki o Beskidach (zawsze trafiają na rynek nad Olzą przed świętami) ukazała się przed trzema laty i była poświęcona góralskiemu budownictwu. W drugim tomie mowa była o tym, jak kiedyś w naszych górach pracowano. Tegoroczny świąteczny prezent wydawnictwa WART to książka o bogatej kulturze duchowej i mate-

rialnej beskidzkich górali mieszkających na dzisiejszym polsko-czesko-słowackim pograniczu. Album otwierają rozdziały poświęcone strojowi góralskiemu, inne zajmują się do- rocznymi zwyczajami obrzędami ludowymi, pielgrzymkami i życiem duchowym i rodzinnym górali. Można też sporo przeczytać o muzyce, malarstwie i rzeźbie ludowej.

Temu wszystkiemu, jak zwykle w wydawnictwach Wawreczki, towarzyszą liczne zdjęcia z jego bogatych zbiorów prywatnych oraz kolekcji muzeów w Cieszynie i Czeskim Cieszynie, Istebnej, Frydku-Mistku, Ostrawie, Rożnowie pod Radhoszczem. **(kor)**

## PYTANIE DO...

KRZYSZTOFA SZELONGA, dyrektora Książnicy Cieszyńskiej w Cieszynie.

**W najbliższy piątek Książnica organizuje w swojej sali konferencyjnej spotkanie poświęcone polskiemu kalendarzom wydawanym w obu częściach naszego regionu. Skąd taki pomysł?**

Pomysł zrodził się już przed dwoma laty w sposób zupełnie naturalny. Śląsk Cieszyński jest wyjątkowym regionem, w którym tradycja wydawania kalendarzy ma bardzo mocne korzenie. Historia kalendarzy sięga połowy XIX wieku, kiedy to w 1857 roku swój „Kalendarz Cieszyński dla Katolików i Ewangelików” zaczął wydawać Paweł Stalmach. I nadal ta tradycja utrzymywana jest z dużym rozmachem, bo w tym roku po obu stronach Olzy ukazuje się co najmniej sześć kalendarzy, nie licząc religijnych.

Tegoroczny wieczór z kalendarzami jest kontynuacją tamtego



Fot. MAREK SANTARIUS

spotkania promocyjnego sprzed dwóch lat, które odbyło się w podobnym gronie. Wtedy nawet trochę większym, bo wówczas repre-

zentowany był w Książnicy także „Kalendarz Istebniański”, który już, niestety, się nie ukazuje.

W tym roku spotkanie z kalendarzami będzie ponownie okazją do tego, by porozmawiać o ich tegorocznej zawartości z redaktorami. Swoją udział w imprezie zapowiedzieli: Otylia Toboła („Kalendarz Śląski”), Danuta Koenig z „Kalendarza Ustrońskiego”, Małgorzata Szteler-Furmaniuk z „Kalendarza Golepszowskiego”, Mariusz Makowski odpowiedzialny za „Kalendarz Cieszyński”, Robert Orawski z kalendarza wydawanego przez gminę Skoczów oraz Jan Picheta z „Kalendarza Beskidzkiego”. A co najważniejsze – po prezentacji będzie można kupić je po promocyjnych cenach, i to z podpisem redaktora. Serdecznie więc zapraszam do Książnicy. **(kor)**

## Mistrz Beinhart i inni wielcy...

We wtorek w Muzeum Śląska Cieszyńskiego zaprezentowano piąty tom „Cieszyńskich Studiów Muzealnych”. Jak podkreśliła Irena Adamczyk, kierownik działu sztuki placówki, to jedyny periodyk wspólnie wydawany przez polskie i czeskie muzeum. Jako miejsce wydania figuruje Czeski Cieszyn, siedziba Muzeum Cieszyńskiego. Piąty tom periodyku ukazał się z pieniędzy unijnych i zamyka kolejny wspólny projekt muzeów.

– Wszystko zaczęło się od tego, że zaczęliśmy szukać pieniędzy na konserwację naszej płaskorzeźby „Wielka Rodzina Marii ze Stonawy”. Kiedy już otrzymaliśmy fundusze,



Irena Adamczyk z piątym tomem periodyku.

Fot. TOMASZ WOLFF

oprócz samych prac konserwatorskich zorganizowaliśmy konferencję naukową, która odbyła się w maju, a dotyczyła warsztatu Jakuba Beinharta, żyjącego na przełomie XV i XVI wieku, któremu to przypisywana jest płaskorzeźba. Przy tej okazji postanowiliśmy referaty z konferencji zaprezentować w „Cieszyńskich Studiach Muzealnych”, które z Muzeum Cieszyńskim wydajemy od 2002 roku – powiedziała redakcji Irena Adamczyk.

Piąty tom został wydany w nakładzie 1200 egzemplarzy, na kredowym papierze. Nie ogranicza się jednak do materiałów wyłącznie z konferencji. Zawiera także kilka ciekawych ar-

tykułów mających związek ze sztuką. Michał Kawulok z Muzeum Beskidzkiego w Wiśle przyjrzał się na przykład korespondencji między Janem Wałachem, słynnym artystą z Trójwsi Beskidzkiej, i jego mecenasem, Jerzym Warchałowskim. Z listów krążących między Beskidami i Warszawą można się dowiedzieć wiele na temat tego, jak powstawały kolejne drzeworyty, cenionego w całej Europie twórcy. Ewa Janoszek napisała z kolei o willi Henrica Trouka oraz cieszyńskich portrach Ludwiga Kametza, a Dawid Duch o XVII-wiecznych epitafiach rodziny Błudowskich z Dolnych Błędowic. **(wot)**

# GŁOSIK

## Przepis na udane święta

Był miły, grudniowy wieczór. Głosik z zapałem wertował książkę kucharską. – Czego tam szukasz, Głosiku? Przecież i tak nie umiesz gotować – zapytała Ludmiłka. – Lepiej powiedz, jakiego przepisu potrzebujesz, na pewno ci pomogę – zaoferowała się. Głosik jednak nie zwracał zbytnio na nią uwagi. – Takiego przepisu i tak nie znasz – odburknął i dalej przeglądał książkę. Ludmiłka zaintrygowana zajrzała mu przez ramię. Uparcie wertował strony z przepisami na literę „s”. Nie zainteresowały go jednak ani śledzie marynowane, ani śledzie zwijane, czyli rolmopsy, ani ślimaczki do

barszczu, ani ślimaki nadziewane, ani nawet sliwki w occie, nie zatrzymał wzroku także na sliwkach w spirytusie czy na śmietance kremowej. – Nie ma – stwierdził ponuro, po czym chwycił się za głowę: – I co my teraz zrobimy? Nie będzie świąt – biadolili. Szybko wyjaśnił zdziwionej Ludmiłce, że w książce kucharskiej szukał przepisu na udane święta. – A mówiłam, żebyś mnie zapytał? – powiedziała z triumfem Ludmiłka. Mam dla ciebie kilka przepisów na udaną wigilię – powiedziała Ludmiłka i wyciągnęła kartkę z przepisami. Nadeszła je uczniowie klasy czwartej polskiej podstawówki

- **Składniki:** 1 choinka, 2 łyżki pierników, 8 łyżek wesołości, 3 łyżki powodzenia, 1 gwiazda, 18 bombek, 1 łyżka prezentów.
- **Wykonanie:** składniki wkładamy do miksera i miksujemy. Potem dajemy to wypić wszystkim tym, którzy pragną mieć piękne święta.

w Czeskim Cieszynie: Mateusz Mandrysz, Ester Gongor oraz Magdalena Wierzoń. My prezentujemy jedną z receptur, która Głoskowi i Ludmiłce najbardziej przypadła do gustu.

KROPKA

### GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

#### Spektakl dzieci z przedszkola SNP

Jak co roku z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia dzieci z przedszkola SNP w Trzyniecu przygotowały dla swych bliskich spektakl. Najmłodsi przedszkolacy zaprezentowali się w pięknym programie artystycznym „Mikołaje i aniołki”, natomiast starsze dzieci na scenie pokazały swoje ukryte talenty aktorskie w przedstawieniu „Dwie Dorotki” – adaptacji baśni braci Grimm.

Przedstawienie miało również na celu uświadomienie rodzicom, jak ważne są bajki dla prawidłowego rozwoju ich dzieci, bo bajki to najlepsza porcja emocji. Bajka daje dziecku poczucie bezpieczeństwa, bo pozwala mu zrozumieć otaczający nas świat. Przedstawienia przedszkolaków były świetnie przygotowane pod względem pamięciowego opanowania treści i ich interpretacji, a także czuwania nad swoimi emocjami. Kunszt aktorski dzieci był tak wymowny, że widownia z uwagą śledząc wszystkie prezentacje żywo na nie reagowała nie szczędząc braw. Nie zabrakło wspólnego śpiewania kolęd, wszystko po to, by wprowadzić atmosferę radości i ciepła zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. W ten wyjątkowy wieczór odwiedził nas również bardzo oczekiwany święty Mikołaj i jego pomocnik anioł. Obaj po wysłuchaniu odpowiedzi dzieci „NIE!!!” na pytanie „Czy ktoś był niegrzeczny?”, wręczyli każdemu dziecku paczki ze słodyczami. Organizacja i przygotowanie takiej uroczystości jest dla placówki przedszkolnej wielkim wyzwaniem. Jego wykonanie stanowiące źródło satysfakcji i motywacji do dalszej pracy jest możliwe dzięki ogromnemu i bezinteresownemu zaangażowaniu całego personelu przedszkola i naszych sojuszników rodziców. Dziękujemy.

Anna FİLipek

\*\*\*

#### Mikołajówka przedszkolaków

Od wielu lat do dzieci z Suchoj Górnicy przychodzi Mikołaj. W ubiegły piątek zjawiał się w auli szkoły podstawowej wraz z olbrzymim workiem



Fot. ARC

prezentów. Pięknie udekorowana sala, kolędy, pyszne pierniczki (dzieło pań nauczycielek) przywitały gromadkę dzieci wraz z rodzicami i dziadkami. Dzieci jak zawsze popisywały się przed Mikołajem wierszykami i piosenkami, za co otrzymały piękne prezenty. Trzeba zauważyć, iż dzieci były odważne, zaprezentowały swoje umiejętności recytatorskie i wokalne, nie bały się, występowały śmiało, co obecni na sali kwitowali oklaskami. Na zakończenie wszyscy zaśpiewali wspólnie kolędę „Przybieżeli do Betlejem”. Impreza miała rodzinny charakter. Dominowała piękna przedświąteczna atmosfera. Mikołaj obiecał przyjść za rok ponownie. A.M.

\*\*\*

#### Mistrzyni ortografii

Drogi Głosiku! Chciałabym podzielić się z czytelnikami „Głosu Ludu” informacją o naszej koleżance z klasy. 6 listopada w auli Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie odbył się konkurs dla uczniów szkół podstawowych „Mistrz Ortografii 2013”, zorganizowany przez Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w RC. Naszą klasę siódmą reprezentowały trzy uczennice. Koleżanki pojechały do Czeskiego Cieszyna, a reszta klasy trzymała za nie kciuki. Dziewczyny przygotowały do konkursu nasza polonistka Grażyna Roszka. Wszyscy z niecierpliwością czekaliśmy na ogłoszenie wyników. Okazało się, że wicemistrzem w II kategorii konkursu została nasza koleżanka, Karolina Madzia. Karolina ze szkolnymi dyktandami radzi sobie znakomicie, ale

sama powiedziała, iż dyktando konkursowe należało do trudniejszych i zawierało kilka rzadko spotykanych wyrazów. Z nagrody Karolina też się ucieszyła, bo przecież każdemu przysłała się słownik ortograficzny (była też maskotka oraz gra planszowa). Jeszcze raz gratulujemy wszystkim wyróżnionym w konkursie i dziękujemy organizatorom.

Karolina Kulig, klasa 7. PSP im. Gustawa Pręcza w Trzyniecu

\*\*\*

#### Noc andrzejkowa w szkole

Miły Głosiku! Chciałabym ci napisać o wspaniałej imprezie, która odbyła się w naszej szkole. Starsza grupa zespołu folklorystycznego „Ondraszki” spędziła noc w szkole. Nie mogliśmy się doczekać 28 listopada. Gdy narazie wybiła godzina 17.00, zaczął się wieczór pełen andrzejkowych wróżb i czarów. Pani Bogusia opowiadała nam o tradycjach związanych z Andrzejkami. Niebawem zaczęły się wróżby andrzejkowe: rzucanie i układanie butów do drzwi, wróżba z kubeczków, lanie wosku i odczytywanie przeróżnych cieni. Potem zagraliśmy w dwa ognie oraz koszykówkę w sali gimnastycznej. Głodni z chęcią zasiedliśmy do stołów i zjadaliśmy się smaczną pizzą. Po kolacji odbyła się dyskoteka oraz ścieżka odwagi na podwórku szkolnym. Zmęczeni i pełni wrażeń zasiedliśmy w klasie w swoich śpiworach. Bardzo dziękujemy paniom nauczycielkom Bogusławie Kalinie oraz Alicji Niemiec i mamy nadzieję, że taka ciekawa noc w szkole znów się powtórzy!

Jolanta Niemiec, klasa 6. PSP im. Gustawa Pręcza w Trzyniecu

### WITAMY

Michał Novák przyszedł na świat 7 października 2013 roku w Trzyniecu. Ważył 3860 g i mierzył 51 cm. Rodzice chłopca to Dorota Nováková (z domu Welszar) i Tomáš Novák. W domu na Michasia czekał o dwa lata starszy brat Tomaszek, który bardzo go kocha i pomaga mamusi. Jak napisała nam prababcia Władzia, która przysłała do redakcji zdjęcie i informacje o maluchu, Michałek zawsze się uśmiecha do swoich dwóch babć, dwóch dziadków oraz trzech prababć i jednego prastarżnika. Imię dla chłopca wybrała mama.



Krzysztof Celiński urodził się 27 grudnia 2012 roku w Warszawie. Ważył 3800 g i mierzył 55 cm. Jest pierwszym dzieckiem Magdy (z domu Folwarczna) i Łukasza Celińskich. Mama chłopca pochodzi z Hawierzowa, a tata z Warszawy. Rodzina mieszka w Warszawie. Imię dla syna wybrał tata. (ep)



Zdjęcia: ARC

### KRZYŻÓWKA

Zapraszamy do rozwiązywania. Na odpowiedzi czekamy do końca grudnia, prosimy o podawanie adresu, ponieważ nagrody książkowe wysyłamy pocztą. Książkę za poprawne rozwiązanie poprzedniej krzyżówki otrzymuje Piotr Klimek, uczeń klasy 3. PSP w Czeskim Cieszynie.

1. Pod głową w czasie snu 2. Przedmiot 3. Mieszkaniec obszarów arktycznych. 4. Wskazuje godzinę 5. Inaczej wyświetlacz, na przykład w telewizorze lub komputerze 6. Potrzebne do sycia 7. Urodzinowy ze świeczkami 8. Część ubioru okrywająca stopy 9. Narzędzie rzeźbiarza 10. Harcują, kiedy nie ma kota 11. Olimpijskie – największa impreza sportowa na świecie 12. Ryba najczęściej pojawiająca się na wigilijnym stole 13. Morawskie miasto między Ostrawą a Brnem 14. Stoi na przykład w parku, do siedzenia 15. „... z pieca spadło” w wierszu Juliana Tuwima 16. O dzień później niż dzisiaj 17. Baśniowy właściciel zaczarowanej lampy. (ep)

1																				
2																				
3																				
4																				
5																				
6																				
7																				
8																				
9																				
10																				
11																				
12																				
13																				
14																				
15																				
16																				
17																				







## MITYNGI SKOKU WZWYŻ CYKLU MORAWSKA TOUR 2014

## W Wędrzyńni Barshim i Bednarek

Wicelider światowego rankingu skoczków wzwyż, Katarczyk Mutaz Essa Barshim, należy do głównych gwiazd jubileuszowego cyklu mityngów w skoku wzwyż Morawska Tour 2014. Dziesiąta edycja zawodów obejmujących mityngi w Wędrzyńni (29 stycznia) i Hustopeczach (31 stycznia) wróży wiele emocji sportowych. Nie zabraknie też tradycyjnych biało-czerwonych akcentów. Udział potwierdzili Sylwester Bednarek i Justyna Kasprzycka. Morawska Tour w międzynarodowym rankingu specjalistycznych mityngów należy do grona dziesięciu najlepszych przystanków sezonu.

Ukoronowaniem halowego sezonu w 2014 roku będą lekkoatletyczne mistrzostwa świata, które zagospodzą w Polsce. Zawodnicy o medale powalczą w terminie od 7 do 9 marca w Ergo Arenie w Sopocie. Marcowy termin czempionatu skomplikował nieco plany organizatorom Morawskiej Tour, którzy nie spodziewali się aż tak asekuracyjnego podejścia ze strony największych gwiazd skoku wzwyż. Wbrew przewidywaniom ze startu w Wędrzyńni i Hustopeczach zrezygnowali tacy zawodnicy, jak Bogdan Bondarenko (Ukraina), Swietłana Szkolina (Rosja), Anna Czczerowa (Rosja) czy Brigetta Barrett (USA). – Jesteśmy nieco rozczarowani, ale z drugiej strony przyjazd obiecało wielu innych utalentowanych skoczków. Obiecuję, że poziom jubileuszowej odsłony będzie znów wysoki – powiedział „GL” Alfonz Juck, dyrektor i główny menedżer imprezy. – Z grona zawodników, którzy podpisali już z nami kontrakt, najlepszą formą błyszczy ostatnio Katarczyk Mutaz Essa Barshim. Należy bez dwóch zdań do głównych pretendentów do zwycięstwa w klasyfikacji łącznej obejmującej mityngi w Wędrzyńni i Hustopeczach – dodał Juck. Katarczyk może się pochwalić brązowym medalem z ostatnich igrzysk olimpijskich w Londynie, jak również srebrem z tegorocznych mistrzostw świata rozegranych w Moskwie. W tym sezonie po raz pierwszy w karierze poskromił na otwartym stadionie poprzeczkę na wysokości 240 cm. Ta sztuka udało się w historii skoku wzwyż tylko ośmiu zawodnikom. A kto, zdaniem Alfonza Jucka, jest w stanie nawiązać z Barshimem równorzędną walkę podczas Morawskiej Tour? – Na pewno mocni będą obaj Bahamczycy. Donald Thomas, szósty skoczek mistrzostw świata w Moskwie, jak również jego rodak Trevor Barry, brązowy medalista mistrzostw świata z 2011 roku – ocenił Juck.



Sylwester Bednarek wraca po przewlekłej kontuzji.

Po przewlekłych kontuzjach powraca na scenę polski bohater mistrzostw świata 2009, Sylwester Bednarek. Dla Polaka będzie to jeden z pierwszych ostrych sprawdzianów w nowym halowym sezonie, a dla polskich kibiców lekkiej atletyki idealna okazja, by w dużym gronie pojawić się w Wędrzyńni. Widownię ubiegłej edycji Beskidzkiej Poprzeczki zauroczył polski niepełnosprawny skoczek Maciej Lepiatio. Mistrz świata i mistrz paraolimpijski skakał jak równy z równym z najlepszymi zawodnikami mityngu. Zawierania życiowe Sylwestra Bednarka też zasługują na szacunek. Brązowy skoczek mistrzostw świata w Berlinie od trzech lat leczył dwukrotnie operowane kolano prawej nogi, a na deser zerwał jeszcze ścięgno Achillesa. Wrócił na stadion dopiero w sierpniu tego roku. – Było ciężko, nawet bardzo, ale po chwilach zwątpienia postanowiłem walczyć o powrót – powiedział Bednarek. – Moim celem są teraz halowe mistrzostwa świata w Polsce. Zrobię wszystko,

żeby wywalczyć przepustkę do Sopotu – zadeklarował zawodnik klubu RKS Łódź. Niepisana reguła mówi o tym, że mistrzowska klasa w skoku wzwyż zaczyna się od 227 cm. Jeśli Bednarek zaliczy w Wędrzyńni 227 cm, może podchodzić do kolejnych zimowych treningów z większym spokojem i nadzieją, że uda się do marca odrobić wszelkie zaległości. W gronie kobiet biało-czerwonych barw będzie bronić Justyna Kasprzycka, szósta zawodniczka moskiewskiego czempionatu. – Wróżę tej dziewczynie wielką przyszłość. W tym roku zrobiła ogromne postępy i skacze już regularnie 197 cm – powiedział nam Juck. 26-letnia mistrzyni Polski zaliczy wyłącznie mityng w Wędrzyńni, gdyż termin zawodów w Hustopeczach koliduje z międzynarodowym mityngiem halowym Pedros Cup w Bydgoszczy. – Jesteśmy też w kontakcie z Kamilą Stepaniuk, regularną uczestniczką Beskidzkiej Poprzeczki. Na razie nie otrzymaliśmy jeszcze jej zgody na przyjazd do Wędrzyńni – zdradził Alfonz Juck. Rekord ko-

#### Lista potwierdzonych skoczków (do wczoraj)

##### MĘŻCZYŹNI

Mutaz Essa Barshim (Katar), Donald Thomas, Trevor Barry (obaj Bahamy), Sylwester Bednarek (Polska), Jaroslav Bába (RC), Gianmarco Tamberi (Włochy), Kostadinus Baniotis (Grecja)

##### KOBIETY

Emma Green-Tregar (Szwecja), Jelena Slesarenko (Rosja), Levern Spencer (St. Lucia), Irina Iliewowa (Rosja), Justyna Kasprzycka (Polska).

biecej części Beskidzkiej Poprzeczki należy do Chorwatki Blanki Vlaisić (201 cm), w tabelach męskiej części rywalizacji prowadzą Iwan Uchow (Rosja) i Mutaza Barshima (obaj 234 cm). Organizatorzy Morawskiej Tour do połowy stycznia przedstawią nazwiska kolejnych zawodników, którzy zaprezentują się w Wędrzyńni i Hustopeczach.

JANUSZ BITTMAR

#### W SKRÓCIE

**SKOKI: KADRA POLSKI W ENGELBERGU.** Trener reprezentacji Polski, Łukasz Kruczek, podał skład skoczków na zawody Pucharu Świata w Engelbergu. Szansę zaprezentowania swoich umiejętności w najbliższy weekend w Szwajcarii będą mieli: Kamil Stoch, Piotr Żyła, Maciej Kot, Dawid Kubacki, Jan Ziobro i Klemens Murańka. Konkursy indywidualne w Engelbergu posłużą za sprawdzian generalny przed prestiżowym Turniejem Czterech Skocznici. Pierwsza odsłona już 29 grudnia w niemieckim Oberstdorfe.

**RADWAŃSKA W BARWACH PROŚCIEJOWA.** Agnieszka Radwańska (5. WTA) wygrała wczoraj dla klubu TK Agrofert Prościejów swój drugi mecz w czeskiej ekstraklasie. Krakowianka pokonała w środę Sesil Karatanczewą (LTK Liberec) 6:4, 6:1. Tenistka z Kazachstanu, zajmująca obecnie 141. miejsce w rankingu WTA, sił wystarczyło tylko na pierwszego seta. – Dla mnie to idealna okazja do treningów przed Australian Open – skomentowała Polka swoje drugie zwycięstwo w barwach najbogatszego klubu czeskiej ekstraklasy.

**UNIERSJADA: W ŚRODĘ DWA MEDALE POLAKÓW.**

Maryna Gąsienica-Daniel wywalczyła wczoraj złoty medal zimowej uniwersjady w Trentino w alpejskim gigancie. Polka prowadziła już po pierwszym przejeździe, a w drugim nie roztrwoniła 0,49-sekundowej przewagi nad Austriaczką Michelle Morik. Z kolei srebro zdobył w środę Szczepan Karpień-Bułecka w konkurencji sloopstyle'u (narciarstwo dowolne). Zakopiańczyk po pierwszym przejeździe zajmował czwarte miejsce. Złoto przypadło Finowi Kalle Leinonenowi. Sloopstyle polega na wykonywaniu przeróżnych ewolucji na nartach tj. skoków, najróżniejszych rotacji czy jeździe po przeszkodach. Każdy z przejazdów oceniany jest przez sędziów, a punkty przyznawane są za manewry bez upadków i liczbę zaawansowanych tricków.

(jb)

#### CYTAT DNIA

**To nie tylko mój problem, ale całej drużyny**

Tak oto Robert Lewandowski skomentował swój dorobek strzelecki w obecnym sezonie niemieckiej Bundesligi. Piłkarz Borussia Dortmund z bilansem jedenastu bramek prowadzi w klasyfikacji najsukcesywniejszych strzelców ekstraklasy niemieckiej, zaliczanej do grona trzech najlepszych lig Starego Kontynentu. Z jedenastu zdobytych goli trzy strzelił „Lewy” z rzutów karnych. Napastnik Borussia i reprezentacji Polski liczył jednak na dużo lepszy dorobek strzelecki. W wywiadzie dla „Bildu” polski napastnik przyznał, że martwi go dwunastopunktowa strata do prowadzącego Bayernu Monachium wynikająca m.in. z braku jego skuteczności w polu karnym. Borussia Dortmund, podobnie jak też najpoważniejsi jej rywale Bayern i B. Leverkusen, walczy w tym sezonie na obu frontach – w Bundeslidze oraz Lidze Mistrzów. W lutowej 1/8 finału Ligi Mistrzów podopieczni Jürgena Kloppa zmierzą się z Zenitem St. Petersburg.

(jb)

## Hokeiści w ośrodku Eben-Ezer

Przerwę w rozgrywkach ekstraklasy hokeiści Trzyńca wykorzystali do odwiedzin ośrodka Eben-Ezer w Żukowie Górnym. W spotkaniu z klientami ośrodka prowadzonego przez Śląską Diakonię wzięli udział trzej hokeiści HC Stalownicy Trzyńca - Jakub Orsava, Vladimir Roth i Jakub Kania. Zawodnikom towarzyszył też dyrektor generalny Huty Trzyńca, Jan Czudek, który na ręce kierownictwa ośrodka przekazał bon wartości 25 tysięcy koron.

Uczestnicy spotkania mieli okazję porozmawiać o sprawach związanych nie tylko z hokejem na lodzie. – Sport był oczywiście głównym tematem luźnych rozmów w ośrodku Eben-Ezer. Nie zabrakło też wątków świątecznych, bo przecież zbliżają się święta Bożego Narodzenia – poinformowała naszą gazetę Petra Jurásková, rzeczniczka prasowa Huty

Trzyńca-Moravia Steel. Ośrodek Eben-Ezer troszczy się głównie o osoby upośledzone. Każda tego typu inicjatywa wpływa pozytywnie na samopoczucie klientów ośrodka,

nastawionego m.in. na grupy terapeutyczne i warsztaty dla niepełnosprawnych. – Pieniądze pochodzą ze zbiórki zorganizowanej z okazji zbliżającej się 175. rocznicy powsta-



Jan Czudek przekazuje Halinie Pientokowej (kierownicze ośrodka Eben-Ezer) bon wartości 25 tysięcy koron i jubileuszowy kalendarz.

Fot. ARC

(jb)